Nr. 13. Środa, 16 Stycznia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedyńczego egzemplarza 100.000 Mp. | Na dworcach kolejowych poza Lwowem 120.000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Z prawa i z lewa.

Lwów, 15. stycznia.

Na złoty środek równowagi państwowej, ładu i praworządności padają ciosy, których celem jest zachwianie tym ładem i obalenie ustroju dla własnych haseł i sztandarów. Podkładem, umożliwiającym byt i rozwój wszelkich wywrotowych tendencji, jest niezadowolenie ze stanu istniejącego, powszechne, bo nieobejmujące tylko drobnej garści eksploatatorów ogólnej niedoli. Jedyna różnica co do ostatecznych konkluzji w tem się mieści, że ogół cierpiąc — wierzy w ewolucyjną poprawę, a skrajne skrzydła wierzą w poprawę, opartą na przewrocie.

Drobny ułamek tych knowań ujawniły wczorajsze depesze warszawskie, donoszące o aresztowaniach wśród naczelnych kół t. zw. faszystów polskich. Przedmiot nie nowy. Z jednej strony popularny wśród lewicy naszej, która nie szczędzi mu alarmów prasowych i sejmowych interpelacji. Z drugiej zaś mniej popularny u prawicy, która mówi o nim niechętnie, z tym litościwym uśmieszkiem, z jakim traktuje się niepoważną legendę. W każdym razie bardzo to uparta i bardzo dziwna legenda, w której pseudonimowi kierownicy ubierają się w nazwiska i wędrują do aresztów.

Przykład słonecznych Włoch działa zaraźliwie, ma w sobie urok i poezję lekarstwa na wszelkie państwowe dolegliwości. Przewrot i dyktatura napełnić winna pusty skarb, nauczyć ludzi pracy, usunąć tarcia polityczne, rozwikłać raz na zawsze problem socjalny i narodowościowy. Beati, qui credunt! Ale przeklęci, którzy spiskują, którzy idą ścieżką terroru i gwałtu, podeptania praw i bratobójczej walki.

W metodach swych i „dobrych chęciach”, któremi wybrukowane jest piekło, niczem nie różnią się od wywrotowców z przeciwległego bieguna, od komunistów. Ci również żerują na trudnościach państwowych i socjalnych, również obiecują raj na ziemi i bodaj że mężniejsi są w swej pracy od tamtych. Mniej kryją się w mrokach konspiracji, mniej wypierają się swych przekonań i mniej tchórzą, gdy maska im spadnie z twarzy.

Socjalne nierówności współczesnej Polski znalazły patronów w polskich komunistach. Znalazły patrona i zagadnienia narodowościowe, ta wciąż jątrząca rana. Protektorat nad mniejszościami kresów wschodnich objęła „Partia komunistyczna Zachodniej Ukrainy”, której pierwsze ulotki ukazały się onegdaj we Lwowie. Pracować będzie na gruncie nadzwyczaj żyznym.

Trzeba znać stosunki na naszych kresach, szczególnie północno-wschodnich, aby to przyznać. Opłakane stosunki bezpieczeństwa, brak wszelkiej kontroli, chaos i korupcja wśród administracji, a u dołu ferment, który rośnie bez hamulca, siany przez każdego, kto ma w tem interes. Ręka Państwa nie ciąży tam swym majestatem, powagą i sprawiedliwą siłą, ale dorywczością i samowolą. Przychodzą tedy tacy, którzy całe niezadowolenie chcą ująć w jedno koryto i skierować je tam, gdzie wielki młyn mieli i miażdży wewnętrzną spoistość Państwa i potęgę.

Tak nacisk idzie z prawa i z lewa. Każda szczelina w gmachu Rzeczypospolitej ulega bezzwłocznej okupacji, każdy słaby punkt bywa natychmiast zauważony i wykorzystany. W pośrodku pozostaje jako jedyna tama zdrowa część narodu. W odporności, jaką ujawni, cała nadzieja, bo sprzymierzeńców poza sobą on nie znajdzie. A nadewszystko konieczną jest walka z jednym wrogiem, z tym, który wciska się do jadra społeczeństwa, niedostępnego ani dla komunizmu, ani dla faszyzmu. Tym wrogiem jest niewiara, jest inercja, jest zwątpienie w pracę aktywną, tę jedyną wartość narodu, który musi równocześnie bronić i zdobywać prawo bytu.

Likwidacja pogromów na Ukrainie.

Bataljon wysłany dla stłumienia pogromów odmówił posłuszeństwa. — Pogromczyków rozpędzili czekiści. — Rozwiązanie zbuntowanego bataljonu. — Na jakim tle wybuchły zaburzenia?

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze polsko-sow., 15. stycznia.

W uzupełnieniu podanych we wczorajszym numerze wiadomości o nowej fali pogromów antiżydowskich na Ukrainie sow., donosimy, iż bataljon skierowany niezwłocznie ze składu 45 dywizji dla stłumienia ruchu pogromowego **odmówił posłuszeństwa,** a żołnierze oświadczyli, już po przybyciu na miejsce rozruchów, iż **zachowają się całkiem obojętnie.** Wobec tego **pogrom trwał dalej,** nie napotykając na jakikolwiek opór, aż do chwili przybycia do Piernomojska oddziału czekistów (z przybocznej ochrany) „Gepen”), który oddał do tłumu salwę. W rezultacie zginęło 12 osób, a kilkanaście zostało ranionych. Wobec tego pogrom został z miejsca zaniechany.

Z pośród uczestników napadu zaaresztowano ponad 150 osobników, **których czeka surowa kara,** zostaną bowiem oddani pod sąd doraźny. Równocześnie z rozkazu władzy centralnej specjalna komisja prowadzi dochodzenia w celu ustalenia przyczyn biernego zachowania się wspomnianego wyżej oddziału wojskowego. — **Zbuntowany tedy bataljon rozwiązano, a 18 czerwonoarmiejców oraz oficerów zaaresztowano pod zarzutem naruszania karności,** zaś resztę personalu tego oddziału przeniesiono do innych formacji wojskowych.

Dochodzenia dalsze stwierdziły ciekawy fakt, iż aczkolwiek ofiarami **pogromów** padli i **jedynie żydzi,** to jednak one miały wyraźnie **antisowiecki charakter** i były rezultatem agitacji antykomunistycznej. W tym rejonie bowiem władza sowiecka nie dawno zatrzymała kilku księży prawosławnych pod zarzutem, iż z pobudek „fanatyzmu religijnego” szerzyli wśród włościaństwa wiarę w cudowne wznowienia **starych ikon** i t. d. Aresztowania te wywołały wielkie oburzenia wśród chłopów, **dzięki czemu agitacja pogromowa znalazła podatny grunt i doprowadziła do takich okropnych wyników.** W innych zaś miejscowościach tegoż rejonu w sposób skrytobójczy zabito dużo komunistów, z pośród urzędników sowieckich.

Prace komisji kodyfikacyjnej

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 15. stycznia.

Prace komisji kodyfikacyjnej według sprawozdania przedłożonego reprezentantom prasy, przedstawiają się następująco: Poszczególne działy postępowania cywilnego nowej ustawy zostały opracowane już przez referentów. **Obecnie chodzi o zharmonizowanie ich w postaci kodeksu.** Projekt ustawy postępowania karnego, składający się z 669 artykułów, rozważany jest w 2-giem czytaniu przez plenum sekcji procedury karnej. W b. m. przesłany zostanie władzom **projekt ustawy wekslowej. W pełnym rozwoju są prace nad kodeksem handlowym.**

Komitet organizacyjny Banku emisyjnego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 15. stycznia.

P. Prezes Rady Ministrów i Minister Wł. Grabski **powołał Komitet organizacyjny Banku emisyjnego,** którego nazwa oficjalna brzmieć będzie „Bank Polski”. Przewodniczącym Komitetu mianowany został p. Stanisław Karpiński, członkami zaś pp. Zygmunt Chrzanowski, dr. Jan Kanty Steczkowski i ks. patron Adamski. Powołanie piątego członka nastąpi w dniach najbliższych. Pierwszem zadaniem Komitetu będzie opracowanie projektu statutu Banku. — Pierwsze posiedzenie organizacyjne odbyło się 13. bm. w gabinecie p. Ministra skarbu.

P. P. P. planowali zamach stanu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 15. stycznia.

„Kur. Pol.” podaje, że śledztwo w sprawie PPP przynosi coraz obfitsze materjały, stwierdzające, że organizacja liczyła się z możliwością objęcia w odpowiedniej chwili władzy w Państwie, przyczem **nie wykluczony był zamach stanu.**

W związku z podanemi przez wczorajsze dzienniki wiadomościami, dotyczącemi aresztowania i organizacji PPP, władze administracyjne wytoczyły sprawy sądowe dziennikom: „Expressowi Por.” i „Kurjerowi Czerw.” i „Robotnikowi” za **ujawnianie przedwczesne wiadomości dotyczących śledztwa w sprawie PPP.**

Główne cele polityki Wniesztorgu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Moskwa, 15 stycznia.

W drugim dniu obrad przedstawiciel pełnomocnych Wniesztorgu Krassin w dłuższem przemówieniu scharakteryzował położenie ekonomiczne SSSR. Zaznaczył, że **głównym celem polityki Wniesztorgu są: 1) organizacja i rozwój handlu,** 2) pomoc wszystkim organizacjom i instytucjom handlowym, zajmującym się handlem zagranicznym, 3) obsługa przemysłu i rolnictwa, 4) rozwój transportu.

Plan rozluźnienia Małej Ententy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Wiedeń, 15. stycznia.

„N. Fr. Presse” donosi z Londynu: Układ włosko-jugosłowiański uważają w kołach londyńskich za pierwszy wynik planów angielskich, by **M. Ententę rozluźnić,** a to **przez pozyskanie Polski, Rumunji i Jugosławii dla koncernu angielskiego.** Rumunja i Jugosławia — donosi dalej dziennik — **na konferencji belgradzkiej** dały Czechosłowacji do zrozumienia, że nie spieszą się z uznaniem Rosji sowieckiej, na czem widocznie zależało gabinetowi czechosłowackiemu. **Wobec tego członkom M. Ententy przyznano swobodę postępowania w stosunku do Rosji swieckiej.**

Praca nad kodyfikacją prawa narodów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. stycznia.

W Warszawie powstaje **Oddział Towarzystwa prawa międzynarodowego, założonego w Londynie w roku 1873** i mającego Oddziały we wszystk. państwach świata. Zadaniem Towarzystwa jest **praca nad kodyfikacją prawa narodów** i **urządzanie dorocznych kongresów.** Opracowaniem statutu Towarzystwa zajmują się profesorowie: Cybichowski, Babiński, Chełmoński, Dr. Puratowski, Prof. Makowski i Dr. Rundstein. Zebranie organizacyjne Oddziału zostało wyznaczone na połowę lutego.

Dewaluacja franka francuskiego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 15. stycznia.

(M.) Były min. finansów Rzeszy niemieckiej **Dernburg** zamieścił w „Berliner Tgblt." artykuł poświęcony spadkowi franka. Artykuł odznacza się rzadkim w prasie niemieckiej **objektywizmem.** Dernburg oświadcza, że główną przyczyną spadku franka jest fakt, że **Francja zmuszoną jest płacić przemysłowcom takie sumy za odbudowę zniszczonych obszarów, które przewyższają znacznie wysokość niemieckich wpłat reparacyjnych.**

Paryż, 15. stycznia.

Z powodu dalszego spadku kursu franka rząd francuski postanowił przeprowadzić ostre środki zaradcze. Jak donosi „Daily Mail", rząd francuski zamierza: 1) nałożyć nowy specjalny podatek, który ma **przynieść 100 miljonów funtów szterlingów rocznie.** 2) Sprzedać te monopole państwowe, które prowadzone przez państwo nie opłacają się. 3) Wprowadzić znaczne oszczędności.

Posiedzenie komitetu rzeczoznawców.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 15. stycznia.

Pierwszy komitet rzeczoznawców odbył dziś o godzinie 15-tej drugie posiedzenie. Jest rzeczą możliwą, że wieczorem po objedzie odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia **w celu najszybszego ukończenia pracy.** Członkowie komitetu postanowili odbywać codziennie posiedzenia rano i wieczorem, a nawet w razie potrzeby w nocy, **aby w sobotę mogli udać się do Berlina dla dalszego prowadzenia badań.**

Ze spraw ruskich.

Rusini między sobą w polemice prasowej.

Lwów, 15. stycznia.

(W.) Często czyta się w prasie ruskiej, a najczęściej w zagranicznej, żale polityków ruskich, że kompetentne czynniki polskie nie chcą wdawać się w żadne pertraktacje co do zrealizowania słusznych żądań Rusinów, na polu politycznem, społecznem i ekonomicznem. Że zarzut ten jest niesłuszny, wiemy wszyscy aż nadto dobrze tak z łamów prasy, jak i z szeregu publikacji polskich, które pojawiły się od szalonego kroku ruskiego w listopadzie 1918. Ileż to od tego czasu pojawiało się ponętnych dla Rusinów kompromisowych projektów polskich, a jednak wszystkie je odrzucano, bo polityków ruskich opanował dur stworzenia państwa niezawisłego, chociaż brakowało im ludzi inteligentnych do obsadzenia najważniejszych urzędów w jednym tylko powiecie. Nareszcie teraz, kiedy wszystkie fantastyczne mrzonki runęły w otchłań, odzywają się nieśmiało i głosy ruskie, stwierdzające, że przecież ze strony polskiej robiono wszelkie starania do nawiązania rokowań ugodowych, lecz bez własnej winy bezskutecznie.

Znany działacz ruski Dr. Fedak w wywiadzie („Diło" Nr. 8 z 12. b. m.), wymieniając szereg postulatów ruskich, kończy następująco: „Dziwnem jest, że we wszystkich tych sprawach przed 14. marca 1923 starali się Polacy ze wszystkich stron oficjalnie i nieoficjalnie nawiązać kontakt z Ukraińcami, po tym zaś akcie marcowym nikt i palcem nie ruszył. Sprawa utknęła na martwym punkcie".

Przyznaje więc Dr. F., że były starania ugodowe, czegoż więc pragnie więcej? Czyż mieli Polacy w czerwonej czapce zapraszać polityków ruskich do zgody i to po tem, jak oni ostatnią stawkę hazardu swego przegrali na arenie międzynarodowej? Wolna droga każdemu. Niechcieli pertraktować wówczas, kiedy ich proszono, niechże raczą teraz zgłosić się sami, jeżeli uważają to za potrzebne. Uchwalenie przez „Zjazd Narodowy" partji trudowej domagania się autonomji terytorjalnej uważa obecnie organ tej partji („Diło" Nr. 1) za taktyczną pomyłkę, lecz tylko dlatego, że „nie było możliwości bronić przeprowadzenia postulatu tego w życie na arenie sejmowej". Twierdzenie to zbija pokrewny „Diłu", bo tak samo, jak ono krzykliwy i nie zawsze prawdomówny organ ukraińskiej partji radykalnej „Hromadśkij Hołos" (Nr. 1 z 5. b. m.). „To nieprawda, — pisze „H. H." — i „Diło" świadomie zamierza społeczeństwo nasze wprowadzić w błąd. Nasza ukraińska reprezentacja parlamentarna nawet nie bez wpływu partji „Diła" pertraktowała w Sejmie w sprawie autonomji. Arena sejmowa była i będzie, lecz dla narodu ukraińskiego nie może ona stać się terenem walki o autonomję". A więc była możność, dla czegoż nie prowadzono dalszych układów? Jeżeli trudowicy nie mają obecnie reprezentantów swoich w Sejmie, to winna temu także nie intryga polska, lecz ich własna. Oni to terroryzowali wyborców do bojkotu wyborów, oni pogróżkami zmuszali ruskich członków komisji wyborczych do składania mandatów swoich, oni nasyłali zbirów na kandydatów ruskich i oni splamili się krwią ś. p. Twerdochliba.

A teraz kilka słów prawdy o obecnym ukraińskim klubie parlamentarnym, który także w ostatnich czasach zaczyna się rewolucjonizować na wzór upadłych wielkości trudowickich.

W tej sprawie dajemy znowu głos organowi radykałów ruskich, który tak pisze o sławnych wyborach na kresach i tryumfie 16.: „Wynik wyborów do Sejmu polskiego należy oceniać nie jak skutek socjalnej świadomości włościaństwa i proletarjatu, którego u nas jeszcze i dotychczas prawie niema, i aktywnej pracy ich przewódców partyjnych, lecz jak masowy, żywiołowy ruch ukraińskich mas włościańskich Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia". Widocznem jest z tego, że ci wybrańcy dostali się do Sejmu nie tak bardzo z woli ludu, jak raczej wskutek ówczesnych niedomagań, a nieraz i karygodnych zaniedbań tamtejszych władz administracyjnych, a z chwilą usunięcia tych niewłaściwości i rzekoma ich popularność straci dużo na wadze.

Reasumując naprowadzone wyżej głosy prasy i polityków ruskich stwierdzić można, że wszelkie twierdzenia, jakoby ze strony polskiej nie proponowano Rusinom pertraktacji ugodowych, są bezpodstawne. Propozycje takie były i to szczere i z poważnej strony, lecz okazało się, że ze strony ruskiej niema z kim poważnie pertraktować. U nich każdy polityk i każda jednostka reprezentuje osobną partję i program. Mają nawet osobne dla nich przysłowie: „Szczo Kopf — to hołowa".

Zwłoki Sienkiewicza powrócą do Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. stycznia.

(M.) Komitet polski do sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do kraju poczynił u władz szwajcarskich kroki w sprawie **zezwolenia na sprowadzenie tych zwłok ze Szwajcarji do Polski.** Jak słychać, rząd szwajcarski udzielił już na to swojej zgody. Wydobycie zwłok Sienkiewicza zamurowanych w zakrystji kościoła katolickiego w Vevey, **kosztować będzie 200 fr.**

Naczelna gmina polska w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 15 stycznia.

W najbliższym czasie nastąpi ukonstytuowanie się naczelnej gminy polskiej. Projektowany jest skład następujący: S. **Leszczyński** — przewodniczący, p. Brysiński wicedyr., p. Schwartz skarbnik, p. Bielewicz i Panecki — Wydział polityczny, p. Dunst opieka społeczna, dr. Kubacz — szkolnictwo, Maliszewski — administracja, ks. Wysocki i Ogryczak — sprawy kościelne, Wojecki — handel i przemysł, p. Milecki — sprawy organizacyjne.

Sprawy prasowe i wydział prasowy propagandy obejmie specjalny komitet złożony z przedstawicieli prasy.

Zradykalizowanie mas robotn. w Saksonji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Berlin, 15. stycznia.

Wybory komunalne w Saksonji przyniosły kompletną porażkę socjalistom, którzy stracili prawie połowę głosów, jakie uzyskali przy wyborach w 22-gim roku. Tłumaczyć to należy zradykalizowaniem się mas robotniczych, których wielka część oddała swe głosy na komunistów.

Konferencja włościan francuskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Paryż, 15. stycznia.

Z inicjatywy międzynarodowego Związku włościańskiego z siedzibą w Moskwie w najbliższym czasie odbyć **się ma w Lyonie konferencja włościan francuskich,** na której rozpatrzony ma być stosunek ich do międzynarodowego związku włościańskiego. **Na konferencję przybyć ma kilku delegatów z Moskwy.**

MAURICE LEBLANC. 160)

DEMON i KOBIETA.

Przekład z franc. Heleny Przyjemskiej

(Dokończenie).

— O tak, tragedja, dziwaczna i straszliwa ponad wyraz wszelki. Tyle widziałem ich w życiu, sam ich przeżyłem niemało i to z tych, które piętnem straszliwem w pamięć się wpijają. Ta jednak prześcignęła wszystkie: wyszła poza możliwą do pomyślenia granicę rzeczywistości — przebyła szranki bólu i cierpienia, wytknięte człowieczej istocie. I nielogiczną była, jako twór szaleńca, a nadto nielogiczna, gdyż jej stawanie się przypadło właśnie w obecnej dobie psychozy i rozpętania namiętności. Jedynie tylko tło pożogi wojennej mogło było dać zapaść do tego stopnia milczeniu ponad tą całą fakturą zbrodni, obmyślanej, przygotowanej i wykonanej przez potwora w ludzkiem ciele, dać mu w tem wszystkiem — do czasu — osłonę pewnego bezpieczeństwa i bezkarności. W czasach normalnych, nie pozostawia się degeneratom wolnej ręki dla wprowadzenia w czyn ich perwersyjnych utopji... Temu zaś chwila obecna, a nadto odcięcie wyspy osamotnionej stworzyły szczególnie sposobne warunki...

— Nie mówmy już o tem, starajmy się zapomnieć — wyrzekła drżącym głosem Weronika.

Don Luis ucałował z czcią rękę młodej kobiety, poczem porwał w objęcia Wesołka, unosząc go w górę.

— Ma pani słuszność, starajmy się zapomnieć. Inaczej, znowu łzami spłyną oczy, a nasz Wesołek tego nie lubi. Nie mówmy już zatem, Wesołku, o tej przygodzie, wstrząsającej nerwem każdym. A tylko przypomnijmy niektóre jej epizody, które budzą w pamięci miraże piękna i malowniczości. Pamiętasz — prawda Wesołku? — pamiętasz cudowny ogród dziwokwiatów Maguennoc'a? I pamiętasz legendę Kamienia-Cudu, epopeję plemion Celtyckich, błądzących po świecie wraz z płytą grobową swoich królów, ich pochód niestrudzony z tą drogą sercom płytą, w której atomie każdym drga niepohamowanie siła molekuł ożywczych? Prawda Wesołku, to są momenta niezapomniane... A tylko — wiesz ty, piesku poczciwy, gdybym ja był autorem, któremuby wypadło odtworzyć w powieści historję wyspy trzydziestu trumien, nie dbałbym wiele o szczegóły prawdziwe, ale wyznaczyłbym w niej tobie rolę o wiele wybitniejszą. Usunąłbym więc z widowni interwencję tego mędrzarza i rezonera don Perenne, ciebie uczyniłbym natomiast zbawcą milczącym a nieustraszonym. Tybyś w powieści mojej stał się tym, komuby walczyć przypadło z potworem, niegodnym nazwy człowieka i wniwecz obrócić jego machinacje — ty wreszcie — siłą niezawodnego twego instynktu ściągnąłbyś karę na zbrodnię, zapewniłbyś tryumf cnocie. I tak wypadłoby wszystko o wiele lepiej — nikt bowiem tak, jak ty — Wesołku najmilszy — nie byłby w stanie tysiącem przekonać nas dowodów, że w życiu wszystko w końcu się układa — że, gdy dnie chmurne przeminą, słońcem nam znowu złocą się niebiosa..

KONIEC.

KARNAWAŁOWY RAUT PRASY 2 lutego 1924.

Wypuszczenie I-ej serji bonów podatkowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15. stycznia.

Na podstawie pełnomocnictwa o naprawie skarbu, Minister skarbu został upoważniony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej do wypuszczenia pierwszej serji bonów podatkowych na okaziciela w kwocie 50 miljonów franków złotych. **Bony podatkowe pierwszej serji wypuszczone będą w wartościach: 5, 10, 25 i 100 franków złotych** i wydawane będą przy wpłacie zaliczek waloryzacyjnych przed terminem płatności podatku przez C. K. P. wszystkie kasy skarbowe, oraz przez specjalnie upoważnione instytucje finansowe państwowe, samorządowe i prywatne. C. K. P. i Kasy skarbowe przyjmować będą bony podatkowe przy płaceniu podatków, opłat, kar, grzywien i wogóle świadczeń pieniężnych o charakterze publiczno-prawnym.

Zwaloryzowane opłaty pocztowe.

Lwów, 15. stycznia.

(jp.) Od dnia 8. stycznia zostały zwaloryzowane opłaty pocztowe, telegraficzne, telefoniczne. Opłaty te będą regulowane dwa razy na miesięc, 5-go i 15-go, według kursu ogłaszanego przez Min. skarbu dnia 25-go poprzedniego i 10-go bieżącego miesiąca. Według tej taryfy wynosi opłata pocztowa w obrocie wewnętrznym za list zwykły do wagi 20 gr. 10 jednostek, t. j. 125.000 Mk., ponad 20 gr. — 20 jednostek, t. j. 250.000 Mk., kartka pocztowa 80 tys., z odpowiedzią 160 tys., list zagraniczny 400 tys.. Za polecenie 20 jednostek, t. j. 250 tys., polecony zagraniczny 800 tys. Listy wartościowe jak polecone z dopłatą należytości od deklarowanej wartości za każde 100 tys. — 1000 Mk.

Paczki: do wagi 1 kg. 30 jednostek, do 5 kg. 50 jednostek, ponad 5 kg. do 10 kg. 100 jednostek, do 15 kg. 150 jedn., do 20 kg. 200 jedn. — Paczki ochronne w podwójnej wysokości.

Za telegramy zamiejscowe i miejscowe od wyrazu 8 jednostek, najmniej 80 jednostek, pilny 24 jednostek od wyrazu.

Przy obliczaniu należytości, wynikających z obrotu paczkowego, telegraficznego i telefonicznego z zagranicą, stosuje się codzienny kurs franka złotego, ogłaszany przez Min. skarbu.

Za doręczanie 1) **przekazów** w miejscowym okręgu doręczeń wynosi opłata do 100.000 — 500 Mk. progresywnie do 100 tys. dla 50 mil.; 2) **listów wartościowych** od 5 tys. za miljon, do 50 tys. za 50 miljonów; **paczek** od 10 jednostek taryf. do 25 jedn. tar. w miastach wiekszych, w innych miejscowościach od 7 do 20 **jednostek** taryf.

Sopoty upadają.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 15 stycznia.

Frekwencja w sopockim kasynie gry zmniejszyła się do tego stopnia, że zarząd kasyna przerwał rozbudowę gmachu.

Exposé Min. Grabskiego wobec przedstawicieli prasy.

Waloryzacja jest potężnym czynnikiem w uzdrowieniu skarbu. — Ogromne napięcie śruby podatkowej. — Jak będzie zorganizowany Bank Emisyjny? — Środki kredytowe na okres przejściowy. — Ożywienie kredytu długoterminowego. — Plan zniesienia ograniczeń handlu walutami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. stycznia.

(M.) Prezydent Rady Min. i Min. skarbu Grabski przedstawił dziś przedstawicielom prasy stołecznej i prowincjonalnej dotychczasowy stan prac związanych z sanacją skarbu.

Minister stwierdził, że w pierwszej dekadzie miesiąca stycznia br. zadłużenie skarbu w instytucji emitującej banknoty zmniejszyło się. Stało się to po raz pierwszy od połowy 1922 roku. Mimo to deficyt za pierwszy miesiąc tego roku wynosić będzie przypuszczalnie 25 miljonów franków złotych. Natomiast miesiące następne będą już za to bez deficytu. Okaże się to dlatego możliwe bo waloryzacja jest potężnym czynnikiem w uzdrowieniu skarbu. W życiu gospodarczem posiada ona niewątpliwie rozmaite defekty, które mogą ulegać krytyce, ale dla skarbu waloryzacja jest nieocenioną.

Na miesiąc luty i marzec przewidziane są bardzo wysokie stawki podatku majątkowego. Jest to **ogromne napięcie śruby podatkowej**, które musi być jednak stosowane, albowiem podatek majątkowy stanowi jedyny fundusz sanacyjny. W ciągu pierwszego półrocza br. skarb **pobierze 270 miljonów franków złotych** tytułem podatku majątkowego. Minister nie łudzi się wprawdzie, aby cała ta suma mogła wpłynąć do skarbu, ale ci płatnicy, o ile stwierdzona zostanie niemożność zapłaty natychmiastowej, będą płacili miesięcznie 2 proc. tytułem zwłoki. **Nie wyklucza to możności zastosowania natychmiastowej egzekucji.**

Polska jest źwierciadłem innej metody sanacyjnej, aniżeli obserwowanej w Niemczech. W Austrji deficyt budżetowy jest jeszcze obecnie pokrywany z rezerw sanacyjnych. Niemcy znaleźli deskę ratunku w marce rentowej. **Polska świadomie poszła po linji innej. Doszła ona do zrównoważenia budżetu.** O ile w którymkolwiek miesiącu bież. roku pofolgowaliśmy sobie w wydatkach, wówczas **plan sanacyjny mógłby się nie powieść.**

Przechodząc do spraw kredytowych i walutowych, Min. Grabski stwierdził, że **przystępując do utworzenia Banku emisyjnego trzeba przedtem w okresie przejściowym dać społeczeństwo szereg zasobów waloryzacyjnych.**

Statut Banku emisyjnego będzie we czwartek przedłożony Radzie Ministrów. Rząd zabezpieczy sobie wpływ na Bank emisyjny za pomocą nominacji. **Bank emisyjny będzie jednak stanowił zupełne oddzielenie aparatu skarbowego od aparatu emisyjnego. Rząd będzie musiał zwracać się do Banku emisyjnego nie jako rozkazodawca, ale jako strona.**

Na ten okres przejściowy Rząd przygotowuje szereg środków kredytowych, które mają umożliwić społeczeństwu **nabywanie papierów waloryzacyjnych.** Na pierwszym planie znajdują się **bony podatkowe**, których druk został ukończony w połowie stycznia br. **Bony te sprzedawane będą po kursie franka złotego.** Pozatem zostaną wypuszczone **obligacje kolejowe** we formie pożyczki. Obligacje te mają na celu uwolnienie budżetu państwowego od zmory deficytu kolejowego.

Przychodząc do omówienia życia gospodarczego w okresie waloryzacyjnym Minister zaznaczył, że **trudności gospodarcze będą u nas łagodniejsze, aniżeli w podobnych okresach w Austrji lub w Niemczech.** I tak **niebezpieczeństwo przestawia przemysł**, który może znaleźć się w położeniu zamknięcia warsztatów pracy.

Minister zdaje sobie jednak sprawę z tego, że w chwili, gdy zaprzestanie się druku marek, wówczas **należy przystąpić do organizacji kredytu. Naturalnie kerdyt ten musi być zwaloryzowany.** W pierwszym rzędzie **duże znaczenie posiada ożywienie kredytu długoterminowego.** Może się jednak łatwo okazać, że przemysłowcy zechcą ograniczyć dnie pracy. W tym wypadku **klapą bezpieczeństwa będzie ustawa o bezrobociu**, która musi być najszybciej przez Sejm uchwalona.

Minister zaznaczył w końcu, że przygotowany jest na najbliższy czas **projekt w sprawie zniesienia ograniczeń handlu walutami.** Projekt ten poddany zostanie rozpatrzeniu Radzie finansowej, która zbiera się w najbliższy piątek.

Wielka katastrofa kolejowa na linii Brody—Zdołbunów.

4 osób zabitych. — 40 ciężko i lżej rannych. — 5 wagonów osobowych i 2 parowozy zniszczone.

Lwów, 15. stycznia.

(m) W uzupełnieniu wiadomości podanej we wczorajszym numerze dowiadujemy się następujących szczegółów:

Wczoraj o godzinie 2'59 zderzyły się pociągi osobowe Nr. 243 i 244 **pomiędzy** stacjami Michałówką a Rudnią Poczajowską linji Brody—Zdołbunów dyrekcji lwowskiej. Oba parowozy zostały ciężko uszkodzone i 1 jaszczyk wykolejone. Oba brankardy i 2 wagony osobowe rozbite i wykolejone. Nadto 3 wagony osobowe zupełnie uszkodzone. — Z podróżnych jest 14 osób zabitych i 40 osób ciężko i lekko rannych. Maszyniści i palacze ocaleli.

Ze służby pociągowej 9 osób rannych. Pierwszej pomocy udzieliły pociągi ratunkowe z Radziwiłłowa i Dubna.

Przy zderzeniu powyższych pociągów zostali zabici:

Chatinger Piotr z firmy „Lwowianka" (cukiernia Lwów), Juda Hersch Loebl z Ostrowa, Wasserman Mordko z Ostrowa, Trychla Hojne z Mizocza, Salzman Srul Abrum z Krzemieńca, Leidl Izak Leib z Krzemieńca, Karantiuk Leibisch z Radziwiłłowa, Abraham Pich z Radziwiłłowa, Abram Mojsze Lipschütz z Ostrowa, Tuchbinder Schulim i Semel Bajer z Krzemieńca.

Ranni: Czosnykowski Aleksander, maszynista pociągu 244, Grabania Antoni, palacz; Szyjka Jan, maszynista poc. 243; Życzydło Franciszek, palacz; Jójcikowski Jan kierownik poc. 244; Makuch Jan, kierownik pociągu 243, Chmielewski Józef z Radziwiłłowa; Kornacki Jan, Lwów; Konopka Mikołaj, ślusarz wozowy, Luba Piotr, szereg. 43 pp.; Sucher Herman, Wiedeń, Praterstrasse 63; Olesiński Józef, konduktor; Kuźnicki Teodozy; Bartodziejski Tadeusz, posterunkowy P. P.; Piernakiewicz Aleksander; Jachina Józef, posterunkowy; Łoziński Jan, Lwów; Krotiuk Teofil konduktor.

Wszyscy wymienieni odwiezieni zostali w kierunku Brodów wzgl. Lwowa.

Dalej są ranni: Korniczuk Michał, kotlarz, warsztat Lwów; Jakowiew Kalenik, ślusarz parowozowni, Lwów, Kuśnierz Cyryl, ślusarz parowozowni Lwów; Matejko Antoni, kotlarz warsztatu Lwów; Reisen Leib, Ostróg; Trojan Emiljan, manipulant; Jarmać Effemi, manipulant; Lotensztein Hersch, Równe; Buszy Augusta, Dubno; Bieder Dawid, Krzemieniec; Mantier Moszko, Dubno; Eisenberg Nachman, Dubno; Dychdalewicz Edward, porucznik WP. 13 p. art.; Holzman Sura, Dubno; Kamiński Antoni, Łuniniec; Buniakowski Bronisław Krzemieniec; Bikki Józef, Stanisławów; Zuckerman Finkel, Dubno; Szkandel Józef, Lwów; Górkowski Jan, ślusarz warstaty Lwów; Hornstein Benzion, Krzemieniec; Glanzberg Izaak, Krzemieniec. — Wszyscy wymienieni odwiezieni zostali w kierunku Dubna.

Lwów, 15. stycznia.

(m) Jak się dowiadujemy, **rozbite przy zderzeniu Nr. 243 i 244 wagony** uprzątnięte zostały o godz. 18'35. Przestrzeń Michałówka — Rudnia Poczajowska otwarta została bez ograniczenia dla ogólnego ruchu.

Dotychczas stwierdzono główną winę zawiadowcy stacji Rudnia Poczajowska **Edwarda Zawartki**, który jako dyżurny ruchu wyprawił pociąg Nr. 243 z Rudnik do Michałowki naprzeciw pociągowi z Michałówki.

Winnego zawiadowcę ruchu Zawartkę zawieszono w służbie.

Klęska myszy pustoszy Ukrainę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. stycznia.

(M.) Połudn. Ukrainę nawiedziła w tym roku klęska myszy, które w niebywały sposób pustoszą oziminę. Zwołana tu została specjalna narada rolników, przyrodników i chemików celem wynalezienia najskuteczniejszych sposobów zwalczania klęski. **Z nastaniem silnych mrozów rzuciły się myszy na liczne prowizoryczne składy zboża, pochodzące z podatków w naturze i na zapasy nagromadzone dla eksportu.**

Strajk w przemyśle tkackim w Łodzi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 15. stycznia.

(m.) Od dłuższego czasu trwa w Łodzi strajk w przem. metalowym. Strajk wybuchł z tego powodu, że przemysłowcy metalowi uwarunkowali przyznanie robotnikom ustalonej wskaźnikiem podwyżki za drugą połowę grudnia od zgody ich na redukcję płac zarobkowych.

Handel żywym towarem w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. stycznia.

(m.) Policja warszawska wpadła na ślady szeroko rozgałęzionego **międzynarodowego handlu żywym** towarem. — Handel ten uprawiali sutener warszawski Powazkier i jego przyjaciel Motko Dyner. Powązkier osiadł w tym celu w Argentynie, zaś Dyner miał lokal specjalny przy ul. Żelaznej, gdzie **sprowadzał młode dziewczęta, które następnie znikały z Polski.** Tajemnicę tych znikań policja warszawska wykryła, **aresztując na dworcu Motka Dynera** w chwili gdy gotował się do wyjazdu w towarzystwie dwu młodych dziewcząt podających się za Augustowską i Nudelman. **Dziewczęta miały być wywiezione do Argentyny dla odbiorcy Powązkiera, który rozwinął na terenie Argentyny na szeroką skalę handel żywym towarem, dostarczanym z Polski.**

Inteligencja litewska pragnie porozumienia z Polską.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 15 stycznia.

„Kreuz. Ztg." donosi, że wśród wielkiej własności i inteligencji na Litwie Kow. **daje się zauważyć wzrost tendencji do porozumienia z Polską.** Rząd i małorolni stoją zdecydowanie na stanowisku antypolskim, nie chcąc odstąpić od zamiaru rewindykacji Wilna. Charakterystyczne jednak, że organizacja bojówek strzeleckich (szaulisów), której terenem operacyjnym był w zasadzie okrąg wileński, ma być obecnie skierowana w stronę Tylży. Gdyby przewidywania te sprawdziły się, kwestja sporu **polsko-litewskiego — zdaniem „Kreuz Ztg." — mogłaby zlikwidowana.**

Stiekłow napada na Czechy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 15 stycznia.

Stiekłow w „Izwiestjach" ogłasza artykuł, w którym napada na Czechy, jako państwo pragnące pośredniczyć między sowietami a rządami, które Rosji jeszcze nie uznały. Stiekłow jest przeciwny pośrednictwu Czechów w sprawie uznania Rosji przez Francję tembardziej, że Czechy same Rosji sowieckiej jeszcze nie uznały.

Najżywotniejsze interesa Polski.

Doniosłe znaczenie układu francusko-czeskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15. stycznia.

W miarę zbliżania się terminu podpisania układu między Francją a Czechosłowacją napływają informacje o treści i znaczeniu tego faktu. Informacje te rozwiewają zupełnie podniesione z tego powodu w prasie obawy.

Sen. Koskowski w „Kurjerze Warszawskim" stwierdza, że kontrahentami umowy kierowała jedna **chęć naczelna zabezpieczenia się przeciw Niemcom** czyli zachowania w całości traktatu pokojowego, co jest jednoznaczne z zachowaniem pokoju. Usiłowania te idą po linji najżywotniejszych interesów Polski. Faktem jest, że Czechosłowacja wyszła z dwuznacznej sytuacji, w której się dotąd znajdowała i wzięła na się zobowiązania podobne do zobowiązań francusko-polskich. **Znamionuje to rozwój istotnych gwarancji pokojowych**, a to stanowi dla Polski sprawę najdonioślejszą.

Kunz następcą Heinza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 15. stycznia.

Biuro Wolffa donosi ze Spiry, że kierownictwo rządu tymcz. w Palatynacie po zamordowaniu Heinza objął Kunz **23-letni major oddziałów wojskowych separatystów.**

Treść układu włosko-jugosłowiańskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Belgrad, 15. stycznia.

Umowa włosko-jugosłowiańska, o której zawarciu zawiadomił na ostatniem posiedzeniu konferencji belgradzkiej minister Nincicz, opiera się na następujących podstawach:

1. Włochy ozbowiązują się wykonać wszystkie postanowienia traktatu w Rapallo i respektować pisemne umowy, zawarte przez byłego włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforzę. 2. Królestwo S. H. S. przyznaje Włochom zupełną swobodę w organizacji Rjeki. 3. Jugosławia otrzymuje na 50 lat prawo w wolnym porcie Rjeki. 4. Włochy i Jugosławia zawrą konwencję handlową. 5. Oba kraje są zasadniczo skłonne zawrzeć traktat polityczny, gwarantujący ich obecny terytorjalny stan posiadania.

† Wincenty Rapacki.

Lwów, 15. stycznia.

Scena polska okryła się żałobą. Po krótkiej chorobie zmarł w Warszawie jeden z najświetniejszych artystów polskich, człowiek ogromnej kultury literackiej, wzór, w który wpatrywali się pilnie wszyscy młodsi adepci sztuki.

Na scenie warszawskiej pracował pół wieku przeszło, zawsze największa jej chluba i luminarz. Urodził się w r. 1840 w Lipnie gub. Płockiej; po ukończeniu gimnazjum w Płocku, krótko bawi w warszawskiej szkole dramatycznej, chrzest ognia odbywa w budzie prowincjonalnej, zawadza o Lwów za czasów Miłaszewskiego, lat kilka grywa na scenie krakowskiej za Skorupki, od r. 1870 nie rozstaje się już z Warszawą.

Obdarzony wielkim talentem stworzył bogatą galerję przepysznych kreacji scenicznych. Teatrowi polskiemu pozostawia po sobie imię rozgłośne, oraz dzieci i wnuki, wstępujące w ślady wielkiego ojca i dziada.

— mre. —

Nowy ładunek bilonu gdańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. stycznia.

(m) Z Gdańska donoszą: Wczoraj przybył do portu tutejszego parowiec holenderski, który przywiózł dalszą część **gdańskiego bilonu.** W ładunku tym znajdują się głównie **monety 5-cio, dwu i półguldenowe.**

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek 15. bm. „Tajemnica Zuzanny" i „Pajace".

Środa 16. bm. „Tosca" (z Zamorska i Mannem).

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 15 bm. „Dzwonek alarmowy"

Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek 15. bm. „Królowa Montmartru".

*

Piątkowa premiera „Dantona" będzie dość niezwykłem zdarzeniem tak ze względu na sztukę jak i na autora. Genialny pisarz francuski, laureat Nobla, znany najszerszym warstwom publiczności przez swe znakomite powieści („Jan Krzysztof") ukaże w tem dziele inne swe oblicze, mianowicie wielkiego pisarza dramatycznego, malującego w potężnych obrazach to niezmierne kotłowisko żądz, dążeń i ambicji, jakiem była rewolucja francuska. Na wszystkich scenach europejskich „Danton" wywarł niezwykle silne wrażenie swym patosem historycznym, olśniewającą wizją groźnego przełomu dziejowego, zdumiewającym napięciem tragizmu skupionego we wspaniałym obrazie. — „Danton" na naszej scenie będzie miał bardzo staranną oprawę.

Mann i Zamorska śpiewać będą we środę w „Tosce". Na przedstawienie to, doskonałe w tej obsadzie, ważne są bloczki abonamentowe.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:

Piątek, 18 stycznia: Dr. Marek Bauer skrzypek.

Niedziela, 20 stycznia: Prof. M. Wolfstal koncert z orkiestrą.

*

Z muzyki. Bieżący tydzień koncertowy zaznaczy się 3 produkcjami o wysokiej wartości artystycznej. Dziś we wtorek śpiewa p. Stanisława Szymanowska. Bilety jak zwykle wykupione zostały w 2 dniach a wiele osób dopomina się o powtórzenie koncertu. — W piątek, 18 bm. odbędzie się recital skrzypcowy Dr. Marka Bauera. Artysta wykona niezwykle interesujący program. Partję fortepianową objęła p. Helena Ottawowa. — Prof. Maurycy Wolfstal, znakomity nasz skrzypek i pedagog wystąpi po dłuższej pauzie z własnym koncertem w niedzielę, 20 bm. Audycja uświetniona zostanie udziałem orkiestry Teatrów miejskich pod dyrekcją Bronisława Wolfstala.

Od Wydawnictwa.

Wskutek ponownej zwyżki wszystkich kosztów produkcji pisma, w szczególności papieru i druku, zniewoleni jesteśmy w ślad za innemi pismami w Warszawie i Lwowie podwyższyć z dniem 16. stycznia b. r. cenę pojedynczego egzemplarza na

150.000 Mkp.

Od dnia 16. stycznia wynosi prenumerata miesięcznie:

miejscowa bez dostawy mp. 3,375.000

miejscowa z dostawą i zamiejscowa mp. 3,750.000

zagraniczna mp. 4,250.000

przyczem Wydawnictwo zastrzega sobie prawo żądania dopłaty do cen powyższych na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza jeszcze w ciągu miesiąca stycznia.

P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacili prenumeratę za styczeń po cenie dawniejszej, prosimy o dopłacenie:

przy prenumeracie miejscowej bez dostawy mp. 650.000

przy prenumeracie miejscowej z dostawą i zamiejscowej 750.000

przy prenumeracie zagranicznej 875.000

najdalej do dnia 21. b. m., a to tem pewniej, ile że w tym dniu zniewoleni będziemy wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorom z dopłatą kwot powyższych zalegającym.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ".

Kronika.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po dwu tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty, porto przekazu z kwoty prenumeracyjnej nie może być potrącone.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ".

Wtorek, 15. stycznia: Rz. kat.: Maura op. — Gr. kat.: Sylwestra. — Słow.: Domosława.

Obchód 61-ej rocznicy powstania styczniowego we Lwowie. 61-szą rocznicę powstania styczniowego uczcić będzie nasze miasto uroczystym obchodem we wtorek dnia 22. stycznia b. r. Komitet obchodu 61-ej rocznicy Powstania Styczniowego we Lwowie z czcigodnym Prezesem Towarzystwa Uczestników Powstania z r. 1863 na czele ustalił na posiedzeniu w dniu 12. b. m. program uroczystości i zaprasza do wzięcia udziału w uroczystości władzę państwową, miejskie, Towarzystwa, cechy i korporacje ze sztandarami, młodzież akademicka i szkolna i całe obywatelstwo polskie.

Poranek styczniowy ku uczczeniu 60 rocznicy powstania 1863-1864 r. odbędzie się dnia 20. stycznia 1924 r. o godzinie 11 rano w sali „Teatru Małego" przy ul. Gródeckiej L. 2 — Swój współudział przyrzekli WP. Fr. Bedlewicz, artysta opery lwowskiej, WP. Zadrzycka, WP. Schmer, WP. Rak, oraz WP. Schacht. — Zespół dramatyczny pod reżyserją WP. Frydrycha odegra Jana Łady p. t. „Jak liście z drzew straco-

ne". — Bilety do nabycia w Polskim Związku Kolejowców przy ul. Gródeckiej 81, I. p. (rano i popołudniu) czysty dochód przeznaczony na cele humanitarne.

Prymarjuszem oddziału chirurgicznego w szpitalu powszechnym we Lwowie mianowany został nadzw. profesor Uniw. Jana Kazimierza dr. Tadeusz Ostrowski.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczów praw dra Franciszka Piątkowskiego, Ludwika Karola Trojanowskiego i Pawła Baszczaka aplikantami dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Miljonówka. Przy sobotniem losowaniu padła wygrana na nr. 2.787.681.

Weksel długości 3 i pół metra przedstawiono do dyskontu w P. K. K. P. w Łodzi. Opiewał on na pięć miljardów mp., na doczepionym doń tasiemcu naklejono marki stemplowe.

Konkurs. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie rozpisuje konkurs na posadę inspektora Ogrodu botanicznego Uniwersytetu z terminem do wnoszenia podań do dnia 7. lutego 1924. Bliższe warunki ogłoszone są na tablicy ogłoszeń w nowym gmachu Uniwersytetu, lub też mogą być przedstawione w kancelarji Uniwersytetu. 163

„Rumak uśmiechnięty". Pod tym niesamowitym tytułem odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia o godz. 4.30 popoł. w teatrze „Bagatela" (ul. Rejtana 3) pierwszy we Lwowie wielki wieczór humoru futurystycznego. Na „Rumaku uśmiechniętym" przejadą się galopem leader futuryzmu polskiego **Bruno Jasieński**, oraz znany poeta - satyryk lwowski **Marjan Hemar**. — Szczegóły tego intrygującego wieczoru, który zbudził już żywe zainteresowanie w szerokich kołach kulturalnego Lwowa, podamy w najbliższych dniach. Bilety sprzedaje od czwartku skład nut WP. Seyfartha (ul. Akademicka) Ceny miejsc w stosunku do dolara — minimalne.

Odczyt. We środę dnia 16 stycznia br. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Czytelni Katolickiej przy ulicy Piekarskiej l. 28 (I. piętro) odczyt prof. ks. Szczepana Szydelskiego na temat „O stosunkach religijnych w Rosji".

Polsk. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Zebranie administracyjne (walne zgromadzenie) Oddziału lwowskiego P. T. P. im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 15. bm. o godz. 18. w instytucie geologicznym U J. K., ul. Długosza 8.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek, 18. bm. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Politechn., Zimorowicza 9. zebranie dyskusyjne na temat: „Umowy w obcych walutach", na które zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Zw. Adw. Polsk. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Bal maskowy, urozmaicony doborowym programem oraz licznemi niespodziankami odbędzie się staraniem Związku Artystów scen polskich gniazdo Lwów, przy współudziale młodzieży Technickiej na rzecz Budowy II-go Domu Techników we Lwowie dnia 19. stycznia br. w sali Filharmonji (Kino Lew). Wydawanie zaproszeń i przedsprzedaż biletów w kasie Kina Lew codziennie w godzinach 10—13 od środy 16 stycznia poczawszy.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 16 stycznia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. prof. dr. Stanisław Anczyc wygłosi odczyt pt.: „Procesy krystalizacyjne w żelazie i ich znaczenie w budowie maszyn.

Zebranie pań, które przyjęły łaskawie godność Gospodyń Rautu Prasy (dnia 2 lutego 1924) odbędzie się we czwartek dnia 17 bm. o godz. 5 popoł. w salonach prezydenta m. w Ratuszu.

Wieczór kolend z łaskawym współudziałem WP. Zofji Drexler-Pasławskiej i Lwowskiego Chóru Technickiego pod batutą dyr. Bronisława Wolfsthala urządza Kasyno i Koło lit.-art. we czwartek, 17. stycznia 1924. Początek o godz. 8. wieczorem. Karty wstępu wydaje sekretarjat.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Weteranów z r. 1863/4 odbędzie się we wtorek, dnia 22. stycznia br. o godz. 4.30 popołudniu w sali Sodalicji Marjańskiej, ul. Rutowskiego l. 10, II. piętro.

Kurs kroju i szycia, urządzony staraniem Tw'a PP. Salezjanek, rozpoczyna się we czwartek, 17. stycznia o godz. 5. w pracowni przy ul. Piekarskiej 17 (wejście od ul. Skrzyńskiego).

Czasowe zwinięcie agencji pocztowych. Z dniem 15 stycznia 1924 zwija się czasowo agencję pocztową Nart Nowy pow. Nisko, a okręg jej doręczeń Nart Nowy, Wiatrówka, Cholewiana Góra, Gęsia Wieś i Pogorzalka, Gwoździec, Nart Stary przydziela się do okręgu dor. Jeżowe. Również zwija się czasowo agencję pocztową Żyrawa k. Stryja pow. Żydaczów, a okręg doręczeń (Żyrawa, Antoniówka i Jaikowce, dwór na Stawach i przysiółek Dunajec) przydziela się do okręgu dor. Hnizdyczów-Kochawina.

Waloryzacja a opłaty za miejsca w wagonach sypialnych. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Wedle przesłanej w swoim czasie wiadomości, zgodziło się Ministerstwo kolei żelaznych na utrzymanie opłat za miejsca w wagonach sypialnych w wysokości cen biletów klasy trzeciej na pociągi pospieszne, wyrażonych w jednostkach taryfowych, tj. zwaloryzowanych. Ponieważ ogłoszony onegdaj wskaźnik waloryzacyjny na kolejach na drugą połowę stycznia br. wynosi 18.900, przeto kosztuje obecnie miejsce sypialne między Lwowem a Krakowem 19.845.000 Mk., zaś między Lwowem a Warszawą przez Rozwadów 31.752.000 Mk. Łącznie z biletem I. klasy, wymaganym do odbycia podróży w wagonie sypialnym, wynoszą więc obecnie koszta użycia miejsca sypialnego między Lwowem a Krakowem w pociągu osobowym 59.535.000 Mk., zaś w pociągu posp. 79.380.000 Mk., a między Lwowem a Warszawą (tylko w pociągu pospiesznym) 127.008.000 Mk. Przejazd ze Lwowa do Warszawy i z powrotem w wagonie sypialnym kosztuje więc obecnie ponad ćwierć miljarda marek.

Za zamówione miejsca płaci się obecnie 1,890.000 Mk. (100 jednostek taryfowych).

Rok 1500 czy 1924? P. Leo Weinberg, po raz pierwszy na posadzie zarządcy tartaku w Ożydowie ukarał z tytułu swego „dyrektorstwa" podległego mu urzędnika dosłownie za to, że ten się jego żonie, p. „dyrektorowej" Weinbergowej nie ukłonił, potrąceniem szw. fr. 10, wyraźnie dziesięć szwajcarskich franków z pensji miesięcznej! Tak się stało w styczniu 1924 r. Pańskiego!!! Co na to firma „Gal. Ska. Drzewna" (Thom i Zinaard) właścicielka tartaku??

Tragiczna śmierć. Zajęty w magistracie krakowskim emerytów, radca sądu Djonizy Pogorzelski, pozbawił się w biurze życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń. Powód samobójstwa nieznany. Zmarły należał do znanych i szanowanych osobistości krakowskich, więc i zgon jego tragiczny wywołał w mieście silne wrażenie.

Najmniejsza moneta obiegowa w Czechosłowacji. Rząd czechosłowacki puścił w obieg najmniejszą swą monetę obiegową, którą stanowią nowe dwuhalerzówki. W ciągu pierwszego kwartału bieżącego roku ma się sporządzić zapas tych monet w ilości 20 miljonów sztuk.

Dowiercenie szybu naftowego Koncernu „Dąbrowa". Morawskie Towarzystwo Górnicze, które należy do Koncernu Naftowego „Dąbrowa", dowierciło się onegdaj w jednym ze swoich szybów, położonych na terenie gminy Göding, w nieznacznej głębokości 141.80 m. oleju skalnego. Szyb dostarcza dziennie około 8000 kg. czystego oleju, który w stanie naturalnym nadaje się do użycia jako smar i dostarcza przy rafinowaniu gazu i oleju wazelinowego.

W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wstrzymano z dniem 10 stycznia br. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Gwoździec-Jasienów Polny linji Delatyn-Stefanesti i na odcinku Iwanie Puste-Teresin linji Iwanie Puste-Wygnanka. Na odcinku Kołomyja-Gwoździec prowadzić się będzie aż do odwołania tylko jedną parę pociągów mieszanych, a mianowicie nr. 3951 (odjazd z Kołomyji 7.50) i nr. 3954 (przyjazd do Kołomyji 14.43).

Cennik za uszkodzenie wagonów osobowych na kolejach wąskotorowych. Ministerstwo kolei żelaznych wydało wobec tego, że cennik za uszkodzenie urządzeń wewnętrznych wagonów osobowych na kolejach normalnotorowych nie da się ściśle zastosować do wagonów wąskotorowych, osobny cennik odnoszący się do uszkodzenia tychże wagonów. Ceny za rozbicie szyby wahają się pomiędzy 2.50 a 9.50 zł. p., za inne uszkodzenia wagonu lub inwentarza pomiędzy 1 a 12 zł. opł. Zanieczyszczenie wagonu III. klasy kosztuje 1 zł. pol., zaś II kl. 2 zł. pol.

SKŁADKI.

W miejsce nieprzyjętego honorarjum przez p. rejenta Majera od wdowy — ofiarowuje 1,000.000 na inwalidów ociemniałych. W.

EKONOMISTA

—o—

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

19 stycznia br. godz. 12 w poł. zgromadzenie akcjonarjuszy Banku rolniczego S. A. we Lwowie.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

15. stycznia 1924:
Zakłady przędzalniczo-tkackie w Krośnie (Przedpłata).

17. stycznia 1924:
„Powszechne Domy Składowe" S. A. we Lwowie.

24. stycznia 1924:
„Keram" S. A. dla wyrobów keramicznych we Lwowie.

28 stycznia br.
Bank rolniczy S. A. we Lwowie.

28. stycznia br. o 5 popoł.:
W sali Ziem. Banku Kred. Nadzw. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy S. A. „Keram" we Lwowie.

6 lutego br.:
Międzymiastowe Gazociągi S. A. we Lwowie.

14. lutego br.:
Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.

15. lutego br.
Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p.	299
Sala zebrań Giełdy zbożowej ul. Rejtana l. 6. I. p. telefon lokalny	1272
telefon międzymiastowy	962
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth.	
Biuro: Akademicka l. 17. I. p.	105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p.	1084
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:	
telefon międzymiastowy	52
telefon lokalny	766

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH.

Zebrania Giełdy pieniężnej:
a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki;
przedgiełda od godz. 12.15—13.
giełda główna od godz. 13—14;
pogiełda od 14—14.15.
b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13—14

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 15 stycznia.

Kursa akcji w dalszym ciągu niejednolite, chwiejne. Podaż naogół dostateczna, popyt średni. Obroty dość duże. Niekotowane akcje naogół bez zmiany. Transakcje liczne. Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 48750, 48000 (47); Chodorów 34000, 33500, 33750, 33700, 33500, 32500, 33000; Cegielski 4000, 4100, 4300, 4400, 4450, 4500; Gałota 1400, 1450; Głob 750; Tohan 2100; Wawel oferta kupna 400; Nafta 3100, 3125, 2900, 3000, 3100, 3150, 2900; P. T. B. 850, 900; Rakszawa 25000, 26000, 27000, 29000, 28000, 28500; Siersza el. 2500; Tepege 21000; Tespy 41250, 41000, 41500, 40500, 41250, 42500; Ćmielów 9350, 9250, 9500; Karpalit 4350, 4300; Niemojowski 3725, 3700, 3750, 3650; Oikos 31500, 32000; Parowozy 3600, 3625, 3550; Pezet 950, 875, 1025, 850; Siersza g. 42500; Hipoteczny 3700, 3675; Pokred. 500, 600, 500, 475, 450, 400, 575, 700; Przemysł. 6200, 3250, 3225, 3175, 3240, 3250; Z. B. K. 1800, 1825, 1850, 1810, 1850. Komerc. of. kupna 500.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 2900, 2800, 2750, 2850. Akumulator 4500. Arma 4000, Chybie 58000, 57000, 58000, drobne —.—. Brugger 5900, 5900. Czechowice 1000, 950, 975, 1000. Hydrogen 500, 550, 600. Elektr. a. Sanem 800, 775, 750. Gazolina 7400, 7300, 7250, 7200, 7100. Gazociągi 1700, 1650, 1675, 1700. Foresta 5800, 5750, 5700, 5600. Jaworzno 155000, 152000, drobne 160000, 161000, 162000, 163000. Unja Juta 23000, 22500, 23500. Len 6700, 6600, 6750, 6650. Lesienice 13500, 13750, 14000, 14500, 15000 Lokomotywy 10500, 10250, 10000, 9750. Machlejd 9000. Nitrat 2000, 2025. Olkusz 4500, 4400, 4425, 4450. Przeworsk imienne 1000000. Radziwił 24000, 23000. Rolindustria 2000, 2050, 2100, 2025. Schön 420000. Szkło w Krośnie 8000, 7800. Terpentyna 1800. Węglówki 300, 295, 305, 290, 285, 280, ml. 250, 255. Automotor 1800. Zgierz 16000, 17000. Columbia 200.500. Star 4300, 4400. Przem. drz. Stan. 1600. Czemolińska Huta 3150, 3100 Bk Ziemian 350. Powszechne domy hand. i skład. 1700. Gazy zachodnie 100000. Gloria 1280. Gazy 150000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. stycznia.

Ruch na giełdzie bardzo słaby, skromne obroty w owsie 130 ton). —

Dostateczna podaż po wygórowanych cenach, wskutek czego nie przychodzi do transakcji. —

Tendencja utrzymana — usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

BP. 2800; BZSp. Z. 24000; Cegielski 3600, Chodorów 30250; Ćmielów 7300; Parowozy 3200; Pocisk 5300; Nafta 2400. Tendencja niejednolita. Dolary 10600. Tendencja słabsza.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. stycznia.

(S.) Dzień dzisiejszy nie wykazuje żadnych zmian poważniejszych ani na giełdzie dewizowej, ani na giełdzie akcyjnej. Zarówno w walutach i dewizach, jakoteż i w akcjach brak większego zainteresowania, wobec czego kursa są utrzymane, a nawet nieco słabsze od wczorajszych. W wielkiej mierze przyczyną tgo jest brak gotówki, który uniemożliwia wszelką przedsiębiorczość na giełdzie. Z miarodajnej strony pokrywano wszelkie zgłoszone zapotrzebowania dewiz po kursie **9,900.000 za dolar.**

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe: Dolary Stan. Zjed. 9.900, 9.850, 9.950; Kanadyjskie 9.750; franki złote 1.898; Belgja 400—395—399—381; Holandja 3.651—3.632; Londyn 41.350—41—42—41.200; Nowy Jork jak got.; Paryż 433—428—432—424; Szwajcarja 1.710—1700—1717—1683; Wiedeń 138—138.800—139—140—136; Praga 285½—283 trzy czwarte; Włochy 435—433; Bukareszt 49.400; Bony złote 1600—1425—1650; % pożyczka 12.750—12 m.; Miljonówka 350—500—450.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 15. stycznia.

Dziś w dalszym ciągu tak jak wczoraj popołudniu tendencja zniżkowa. Dolary spadły o 1 miljon. Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 10 m. 600 do 10 m. 700 tys., dolary kanad. 10 m. do 10 m. 100 tys., funty szterl. 45 m. — 46 m., niemieckie tys. stare 260 — 270 tys.

Złoto: 20 kor. 46 m. do 47 m., 20 fr. 42 m. do 42½ m., 10 rubli 60 m. do 61 milj. —

Srebro: kor. austr. 780 do 820 tys., 5 kor. 4 m. do 4¼ m., floreny 2 m. do 2 jedna ósma, ruble 3 i jedna piąta m. do 3¼ m.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 10. **Wtorek, 15, stycznia 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów:

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—					
Prem. z r. 1920	1000	—		—			
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. krai.		—		—			
4% Polsk. Bk. krai.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. krai.		—		—			
4% Kom. P. B. krai.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1893		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1904		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1905		—		—			
4% Poż. krai. gal. z r. 1908 (szkolna)		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1913		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1914		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Zwiazk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3625	3750	3675—3700	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	3250	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	380	720	400—700	
Przemysłowy	280	42	130	3100	3300	3150—3250	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1775	1875	1800—1850	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Bank komorcjalny	—	—	—	500	—	—	

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	47000	50000	48000—48750	(4700 nicof.)
Chodorów f. cukru	1000	21	2000	32000	34500	32500-34000	
Cegielski	—	300	8.0	3950	4550	4000—4500	
Ćmielów fab. porcel.	1000	20	1000	9200	9550	9250—9500	
Gałota fabr. obuwia	140	22	140	1375	1475	1400—1450	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	75000	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	—	30	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	4275	4375	4300—4350	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	20	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	93	300	5625	3775	3650—3750	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	405	4000	31000	32500	31500—32000	
Parowozy S. A. b. m.	500	125	750	3525	3650	3550—3625	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	200	840	1040	850—1025	
„Płótno“ w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakl. amun.	350	14	170	5500	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2875	3175	2900—3150	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	840	910	850—900	
Potęga Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	28	24750	29250	25000—29000	
„Rohn Zieliński“ Z. m.		110	300	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	3[illegible]	40	2475	2525	2500	
Siersza gór. zakłady	140	63	300	42000	43000	42500	
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	50	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	350	700	20750	21250	21000	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	40000	43000	40500—42500	
Trzebinia f. m. S. A.	140	98	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	67000	—	—	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	200	740	760	750	
Polbal	1000	160	250	—	—	—	
Tohan	140	70	210	2075	2125	2100	
Polsot	1000	260	600	—	—	—	
Wawel	500	100	300	400	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne) . .							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie . . .							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	34500000	35500000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	24500000	25500000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	18300000	19000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	18300000	19000000	
OWIES małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorow	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH pełny	—	—	
GROCH „Victoria“	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
LUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	80000000	*)
Mąka pszenna 55% „1“	—	62000000	*)
Mąka pszenna 70% „4“	—	47000000	*)
Mąka żytnia 60% „0“	—	57000000	*)
Mąka żytnia 70% „1“	—	52000000	*)
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	13000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	12000000	*)
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

„Ku Nowej Polsce"

Lwów, 15. stycznia.

Taki tytuł nosi książka dr. Leopolda Caro, prof. Politechniki lwowskiej, wydana w 1923 r. we Lwowie, nakładem „Księgarni Nauczycielskiej".

Książka niezmiernie ciekawa, w sposób wysoce interesujący omawia najważniejsze zagadnienia państwowe Polski współczesnej — więc przedewszystkiem zagadnienia gospodarcze, a następnie i związane z niemi sprawy i programy polityczne.

W kwestjach gospodarczych autor bliskim jest poglądów umiarkowanej lewicy. Natomiast w sprawach polityki zagranicznej staje na stanowisku kół prawicowych.

Nie powinno to zbytecznie zadziwiać. Kierunki polityczne w Polsce nie skoncentrowały jeszcze programów o tak ściśle przystających do siebie częściach, iżby nie można było godzić się z danym kierunkiem opinji w pewnych sprawach, nie godzić w innych.

Dr. Caro jest zwolennikiem ograniczenia w pewnej mierze prawa własności, jest przeciwnikiem wolnego handlu, widzi ratunek z ruiny finansowej Państwa tylko w nałożeniu bardzo poważnych świadczeń na warstwy posiadające. Ale przedewszystkiem uznaje, że każdą formę społeczną poprzedzić musi reforma etyczna, przerobienie człowieka.

Rozporządzając bardzo bogatym materjałem argumentów zaczerpniętych u wszystkich myślicieli, polityków i socjologów od Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu począwszy, sprawia, iż książkę jego od początku do końca czyta się z niesłabnącem zainteresowaniem.

Autor posiada szczególny talent ujmowania poglądów swoich w formuły zwięzłe i przekonywujące.

Gdy mówi np. o zasadzie wolnego handlu, powtarzając za von Iheringiem: „Można zrozumieć, że wilki wołają o wolność — ale jeżeli o to samo wołają i owce, dowodzą tem tylko, że są właśnie owcami" — i dodaje od siebie: „Tymi wilkami są zasobne i obfitujące w złoto państwa Zachodu, a owce — to my". —

Profesor Caro jest wymownym rzecznikiem ingerencji Państwa w sprawy gospodarcze.

„Polska nie może dopuścić do tego, by polityka gospodarcza związków prywatnych, czy też jednostek szła w kierunku innym, a nie w kierunku dobra Państwa. **Nie podniesienie produkcji samo w sobie jest celem naszym, ale dobro ogółu obywateli, więc dobro konsumentów i skarbu Państwa.** Woła się o niską walutę dla młodego przemysłu naszego, o wolność wywozu lub indywidualne zezwolenia wywozowe dla środków żywności, o kredyt „produkcyjny" z funduszów rządowych dla banków, a skutek tej ogólnej żądzy brania a niechęci dawania bywa taki, że ceny wyrobów przemysłowych i produktów rolnych w kraju ciągle wzrastają. Niska waluta uchyla w interesie przemysłu niewygodną konkurencję, zezwolenia wywozowe uszczupiły zapas naszych środków żywności, banki wreszcie uzyskawszy duże kredyty z P. K. K. P. każą sobie płacić 100 do 180% w stosunku rocznym, a ustawy o lichwie dotąd żaden sąd nie ośmielił się do nich zastosować. Katastrofalnie niski kurs naszej waluty powiększa w nieskończoność nasze długi zagraniczne i musi być usunięty, a może się to stać tylko ze zmniejszeniem zysków producentów rolnych i przemysłowych, oraz kupców i pośredników".

„Jasnem jest, — dodaje — że należne przemysłowi i rolnictwu poparcie znaleźć musi kres tam, gdzie dobro tych warstw społecznych wchodzi w kolizję z dobrem Państwa i ogółu obywateli-konsumentów. Państwo nie może być ograniczone do funkcji stróża nocnego" — przypomina za Lassalem.

Charakterystyczne jest, że tej samej rady udzielił podobno Rządowi dzisiejszemu jego angielski doradca.

W innej sprawie znów, sprawie podatków schodzi się autor omawianej książki z francuskim gościem naszym, senatorem Berengerem.

Wskazując na kolosalne ofiary podatników francuskich i angielskich, twierdzi:

„Tylko wysokie podatki mogą nas ocalić i to, rozumie się, obliczone dla parytetu złota lub żyta, a nie w coraz kurczących się markach polskich".

„Należy więc płacić podatki jaknajwiększe, wołać o ich zaprowadzenie, pilnować u innych uczciwego zeznawania dochodów i płacenia podatków". Są to wszystko prawdy tak jasne, tak wyraźne, że dostrzega je odrazu każdy przybywający do nas cudzoziemiec... tylko nie widzą ich ci, którzy... podatki owe mają płacić...

Pełen bogatego i ciekawego materjału jest rozdział poświęcony idei współdzielczości.

Natomiast dwa ostatnie rozdziały zawierające w sobie wytyczne polityki zagranicznej Państwa Polskiego budzą wiele wątpliwości.

Autor przyjąwszy za pewnik, że Niemcy przyszłe nie zmienią dotychczasowego stosunku swego do Polski i oparłszy się na drugim pewniku, że Rosji przyszłej stosunek do Polski będzie zgoła inny, niż dotąd — pragnie, by polityka Państwa naszego zwrócona frontem przeciw Niemcom szukała porozumienia i zbliżenia z Rosją, tą która przyjdzie... Pośrednikiem doskonałym w tej sprawie może być, jak twierdzi, Czechosłowacja.

I tu nasuwa się przedewszystkiem pytanie, czy polityk realny może budować cokolwiek na tych mrocznych niewiadomych, w których kryje się dotąd „przyszła Rosja"? Jakie czynniki mogłyby tę Rosję przyszłości od jej tradycyjnej ekspanzji na zachód powstrzymać — autor nie mówi.

Co do Czechosłowacji, czyżby, zaprawdę, Kainowego charakteru braterstwa czeskiego względem Polski, nie dostrzegał autor tylu cennych uwag, z takiem jasnowidztwem orientujący się w wewnętrznych naszych sprawach, w niedomaganiach naszego życia gospodarczego?...

H. C.

rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Ziffera w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 189

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 26. październ. 1923.

T. 323/23/3. Edykt. Jan Bojczuk, Pawła urodzony 13. kwietnia 1884, zamieszkały w Jachówce, żołnierz, zaginął na wojnie od 1917 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Anną Bojczuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Seinfelda w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 188

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 25 paźdz. 1923.

T. 396/23/3. Edykt. Franko Zając, s. Jana, urodzony 27. listopada 1869, zamieszkały w Łanach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1918 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Piotra Zająca Marcina w Łanach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 187

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 17 listopada 1923.

T. 6/24. Nykoła Senyszyn, urodzony 14. grudnia 1888, zamieszkały w Pawełczu, żołnierz austr., zaginął od roku 1914. Celem uznania go zmarłym, a małżeństwa z Maricą Senyszyn za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 216

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8. stycznia 1924.

T. V. 320/23/5. Szczepan Opiat, urodzony 1879 w Grodzisku, powiat Łańcut, w sierpniu 1914 przebywając z magazynem prowiantowym w Möselaborcz, zachorował i w szpitalu w Koszycach miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 214

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27. grudnia 1923.

T. 207/22/3. Edykt. Stefan Hlebowicki, syn Longina i Aleksandry, gr. kat., wolny, ur. 15. sierpnia 1896, zamieszkały w Brzeżanach, służył w wojnie polsko-ukraińskiej, został przez bolszewików rozstrzelany i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o nim Sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu. 213

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 8. grudnia 1922.

T. 331/23/1. Edykt. Dmytro Tkaczak, Wasyla, urodzony w r. 1884, zamieszkały w Kutyskach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Mikołaja Prusakowskiego w Kutyskach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 182

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12. paźdz. 1923.

T. 385/23/3. Edykt. Marcin Schäfer, Walentego, urodzony 8. stycznia 1889, zamieszkały w Horocholinie, żołnierz, zaginął na wojnie od jesieni 1915 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jana Burghardta w Horocholinie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 181

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. paźdz. 1923.

T. IV. 157/23/3. Józef Wroński, syn Kazimierza i Anastazji, urodzony w Jodłowej 14 stycznia 1877 służył w 32 pp. i brał udział w lecie 1915 w bitwach pod Lublinem. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Magdaleny Wrońskiej z Dębowy postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego a dr. Ryszardowi Schinaglowi w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Jasło, dnia 24 listopada 1923. 174

T. 381/23/3. Edykt. Michał Kozaczyszyn, Oleksy, urodzony 5. listopada 1880, zamieszkały w Chmielówce, żołnierz, zaginął w niewoli rosyjskiej od 1915 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Anną Kozaczyszyn zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Fernhofa w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 180

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26. września 1923.

T. 351/23/3. Edykt. Wasyl Olejnik, Matija, urodzony 12/2 1889, zamieszkały w Przybyłowie, żołnierz ukraiński miał jako czasy odejść w r. 1919/20 do szpitala i odtąd nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Anną Olejnik zawartego za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 178

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 16 listopada 1923.

T. 451/23. Edykt. Semań Rybczyn, syn Michała, urodzony w r. 1880, zamieszkały w Bratyszowie, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Eudokią Rybczyn za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 179

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 30 listopada 1923.

T. 369/23/3. Edykt. Salomon Winterfeld, urodzony 2/9 1883, zamieszkały w Kolinkinie, żołnierz wedle przedłożonej kartki polowej komendy 58 pułku piechoty z 14/10 1915 poległ w bitwie pod Nowem Siołem w Królestwie Polskiem 21 sierpnia 1915. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego a małżeństwa z Rachelą Winterfeld za rozwiązane, wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Goldenberga w Stanisławowie o zaginionym do 3 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 183

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 15 listopada 1923.

T. 354/23/3. Edykt. Josafat Wynnyk, urodzony 1/10 1885, zamieszkały w Perekosach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Jewdochą Wynnyk zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Magneta w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 12 paźdz. 1923. 184

T. 329/23/3. Edykt. Dmytro Lehoniak, urodzony 19/6 1878, zamieszkały w Hwoździe, żołnierz zaginął na froncie włoskim 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Justyną Lehoniak zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Kornblüha w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 185

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 6 paźdz. 1923

T. 382/23/3. Edykt. Wasyl Podhirnyj, urodzony 27/3 1866, zamieszkały w Wyczółkach, rolnik, zmarł na cholerę w lipcu 1915 w Wyczółkach. Wdrażając na prośbę Tacki Pidhirnej postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obr. w. małż. dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 3 miesięcy o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 177

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 16 listopada 1923.

T. 2/24. Julita vel Katarzyna Iłek, urodzona 5 sierpnia 1891, zamieszkała w Tyśmieniczanach, wydaliła się 1915 roku z wojskiem rosyjskiem w niewiadomym kierunku i od tego czasu nie daje znaku życia. Celem uznania ją zmarłą, a małżeństwo z Wasylem Iłek za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 176

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 4 stycznia 1924.

T. 43/23/3. Edykt. Konstanty Besaha, s. Michała, urodzony 10/11 1879, zamieszkały w Bobulińcach, żołnierz zaginął w bitwie na włoskim froncie 1916 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iłka Popyka Iwana w Bobulińcach o zaginionym do 6. miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 186

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 8 czerwca 1923

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 2,250,000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 2,5000,000 mp., za granicą 3,000,000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracaja. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.**